

Spacerowy Kojec Porodowy wraca w nowej szacie.

Po kilku latach nieobecności na rynku, wobec zwiększonego zainteresowania swobodnymi kojcami porodowymi dla loch, nie tylko w Polsce ale i w całej Europie, wracamy z ofertą Spacerowego Kojca Porodowego w nowej ulepszonej wersji, dostosowanej do wymagań współczesnego hodowcy. Oto kilka retrospektywnych i aktualnych informacji o naszym kojcu, które być może zachęcą niektórych do rozważenia zainstalowania u siebie takich kojców.

Minęło już 15 lat kiedy to dr Leszek Mardarowicz, ówczesny adiunkt w Zakładzie Zoohigieny Akademii Rolniczej w Lublinie namówił Pana Tadeusza Rotkiewicza, hodowcę świń z Góry koło Leszna na zrobienie i zainstalowanie w swojej chlewni pierwszego prototypu Spacerowego Kojca Porodowego.



Tadeusz Rotkiewicz prototypy Spacerowego Kojca Porodowego

Był to jeszcze bardzo prymitywny kojec i wykonany został z materiałów, które posiadał u siebie Pan Rotkiewicz. Kojec powstawał z wielkim zaangażowaniem i poświęceniem z obu stron. Miejscowość Góra jest położona o ponad 500 km od Lublina i wielokrotnie należało przemierzyć tę odległość. Kojec porodowy w którym locha była swobodna, nie przebywała w jarmie, wpisywał się świetnie w koncepcję chowu przyjaznego zwierzętom realizowanego w gospodarstwie. Pan Rotkiewicz był jednym z pierwszych w Polsce który zainstalował u siebie stacje komputerowego karmienia loch. W chlewni Pana Rotkiewicza wyposażonej w kilkanaście kojców spacerowych wykonano szereg badań i eksperymentów - całodobowe obserwacje przy pomocy kamery po klatkowej (video time-lapse). Badania te były przedmiotem jednej z prac magisterskich prowadzonych przez dr Leszka Mardarowicza.

Prace te pozwoliły na udoskonalenie spacerowego kojca porodowego i powstanie jego wersji komercyjnej, która z powodzeniem była w od roku 2000 sprzedawana w Polsce i za granicą (Ukraina, Litwa) przez Firmę MardaR.



Eugeniusz Nowak 2000



Marek Gumowski 2001rok



Ukraina Rosan Agro 2001



Tadeusz Ewertowski 2003



Litwa Czesław Mróz 2004

Do roku 2008 Spacerowy Kojec Porodowy zainstalowany został u co najmniej 50 hodowców w kraju i za granicą. Spacerowy kojec porodowy był zainstalowany w Instytucie Weterynarii w Puławach, IBMER w Poznaniu. Kojec był przedmiotem wielu artykułów zarówno w czasopismach krajowych jak i zagranicznych pisanych przez twórcę kojca spacerowego jak i innych autorów. W roku 2005 w National Hog Farmer, czasopiśmie o światowym zasięgu ukazał się obszerny artykuł napisany przez Susan Deutch, która osobiście przyjechała z USA aby zobaczyć nasz kojec.

farrowing alternative

By Suzanne Deutsch

Unique Design Gives Sow Freedom to Move

Increasing pressure from animal welfare groups to improve living conditions of sows and pigs motivated veterinarian Leszek Mardarowicz, Lublina, Poland, to develop a new farrowing pen design.

sow, allows a technician to safely assist with delivery and the sow to interact with her piglets, and lets her choose where to defecate.”

Design Principles

Spacerowy Kojec Porodowy jest cytowany w piśmiennictwie krajowym jak i zagranicznym jako jeden z nielicznych przykładów tzw. „swobodnych kojców porodowych”. Wystarczy w wyszukiwarce internetowej wpisać hasło „swobodny kojec porodowy” lub „spacerowy kojec porodowy” aby odszukać wiele materiałów na jego temat.

Po roku 2008 Spacerowy Kojec Porodowy dra Leszka Mardarowicza nie był sprzedawany z powodu problemów związanych z jego produkcją i zbyt wysoką ceną w porównaniu do kojców jarzmowych.

W ostatniej dekadzie w Unii Europejskiej zabroniono utrzymywania loch ciężarnych w kojcach pojedynczych. Rok 2013 jest ostatnim rokiem do którego tzw. pojedynki powinny zniknąć w ferm krajów Unii Europejskiej. Grupowe utrzymywanie loch ciężarnych stało się więc faktem usankcjonowanym prawnie. Świadomość hodowców świń zmieniła się również za oceanem. W Kanadzie i USA powstaje coraz więcej nowych ferm gdzie stosuje się grupowe utrzymanie loch wokół stacji karmienia komputerowego lub innych systemów od dawna stosowanych już w Europie.

W kilku ostatnich latach szereg firm europejskich wróciło po latach do idei swobodnych kojców porodowych, wobec planowanych regulacji dotyczących zakazu 2021 jarzmowych kojców porodowych. W Norwegii, Szwecji i Szwajcarii już obecnie stosowanie jarzmowych kojców porodowych jest zabronione. W światowym piśmiennictwie jest wiele publikacji na temat kojców swobodnych. Prezentowane na międzynarodowych wystawach takie kojce są duże i bardzo złożone.



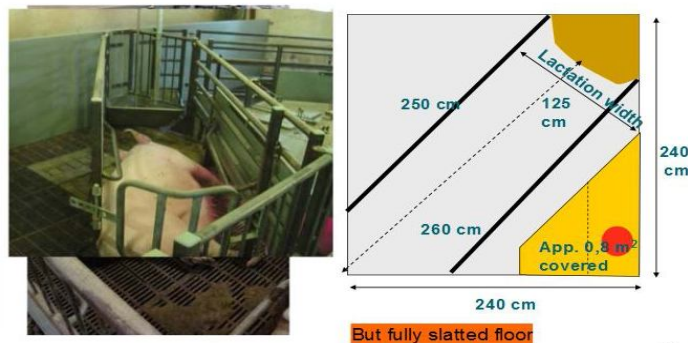
Eurotier 2012 firma Finrone



Agromek 2012



The pen – with an optional crate



O swobodnych kojcach porodowych zaczęło być coraz głośniej również i w Polsce. Przypomniano sobie o Spacerowym Kojcu Porodowym, o którym tak głośno było dzięki licznym publikacjom w prasie popularnej i naukowej w pierwszym dziesięcioleciu dwudziestego pierwszego wieku. W roku 2012 i 2013 wiele osób dzwoniło do naszej firmy zapytaniem o Kojce Spacerowe. Zanim postanowiliśmy przystąpić do pracy nad doskonaleniem starej konstrukcji kojca i ustalenia jego produkcji zadzwoniliśmy do większości hodowców którym w latach 2000 – 2007 firma MardaR sprzedała Spacerowe kojce Porodowe. Okazało się prawie wszyscy nadal posiadają zainstalowane kilkanaście lat temu kojce i są z nich bardzo zadowoleni.

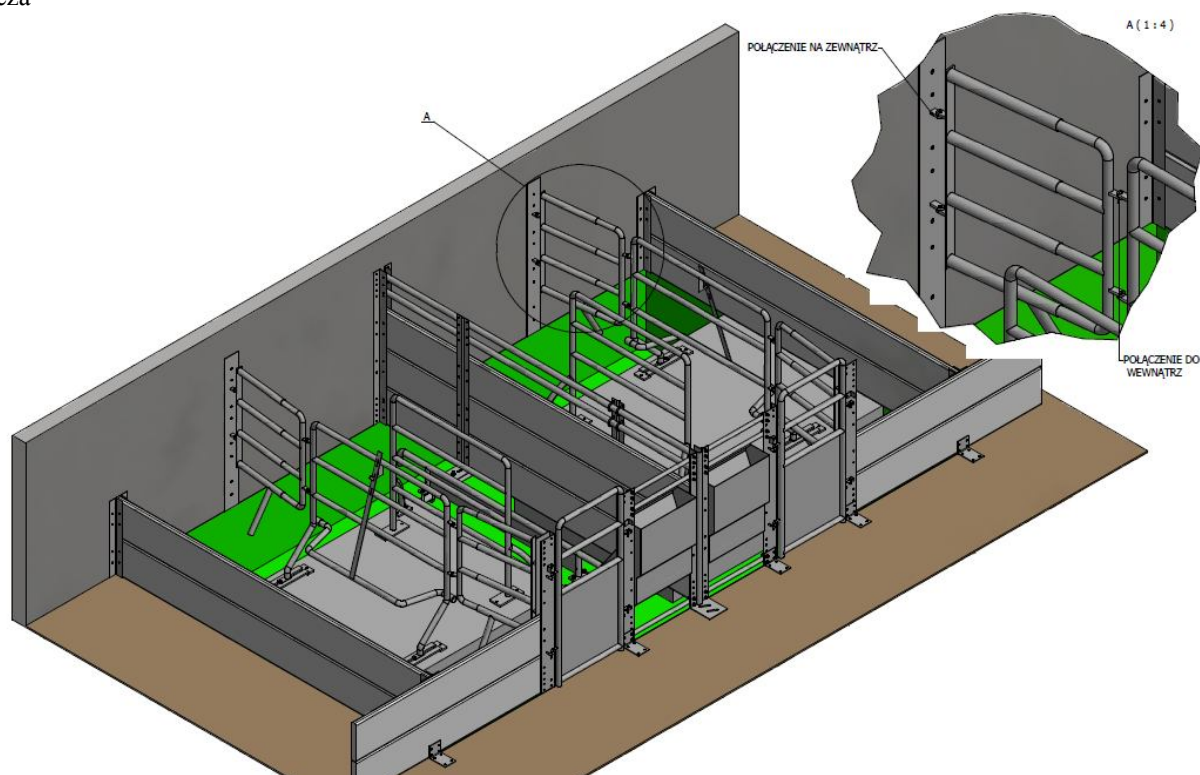
Henryk Bączyk ze Srebrnej koło Szumowa, który jako jeden z pierwszych w roku 2001 zainstalował 20 kojców spacerowych posiada też w swoim gospodarstwie kojce jarzmowe. W rozmowie powiedział, że śmiertelność prosiąt z powodu zagniecenia są podobne w obu rodzajach kojców i kształtują się w granicach 10%. Powiedział też, że lochy w słabszej kondycji zawsze kierował do kojców spacerowych, a te które widziały że idą do kojców jarzmowych, po uprzednim doświadczeniu z kojcem spacerowym, bardzo niechętnie tam szły.

Eugeniusz i Beata Nowak z Huty koło Poznania również jako jeden z pierwszych posiadali 12 kojców porodowych na słomianej ściółce. Teraz po 13 latach wraz z synem Mariuszem budują następną porodówkę i pragną ją wyposażyć w kojce spacerowe, tym razem na pełnych rusztach. To że następne pokolenie hodowców wybiera nasz kojec mówi samo za siebie i jest najlepszą rekomendacją dla spacerowych kojców porodowych.

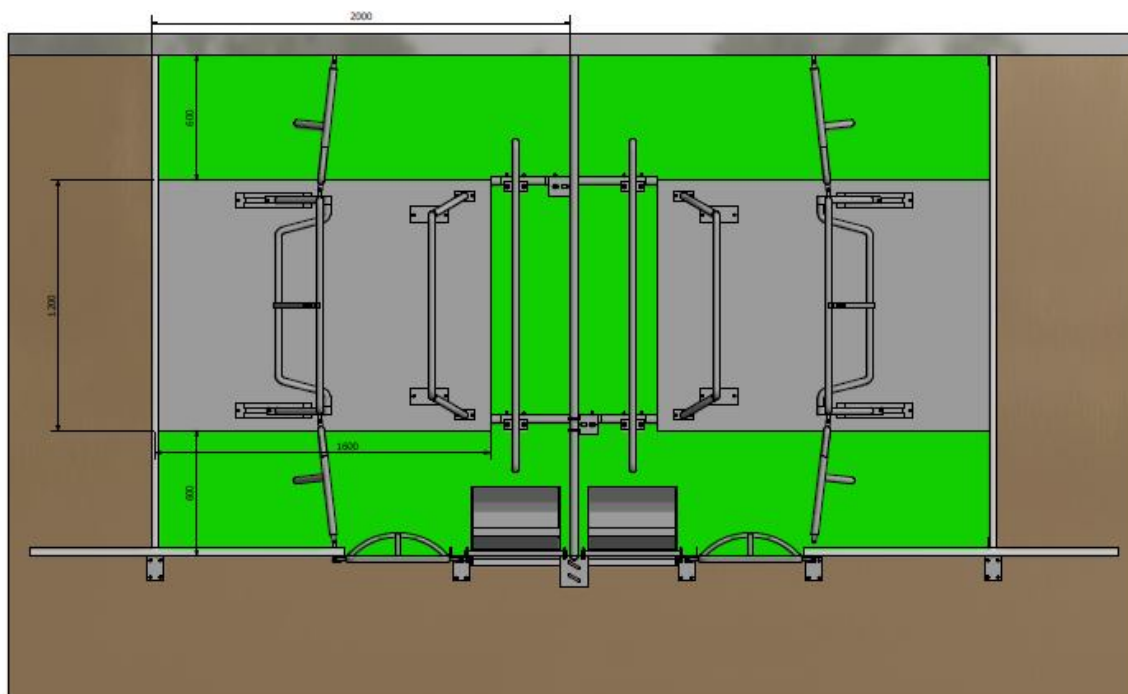


Tak dobre opinie i zapowiedź następnych zamówień na Spacerowe Kojce Porodowe spowodowało, że zaczęliśmy pracować nad doskonaleniem kojca zaprojektowanego prawie 15 lat temu. Wzięliśmy pod uwagę wszelkie krytyczne uwagi dotychczasowych użytkowników. Unowocześniono konstrukcję barierki teleskopowej, poprawiono mocowanie barierki spacerowej, zwiększono ilość rusztów, przerobiono furtkę wejściową, zamontowano inne koryto dla lochy i zaprojektowano nowe słupki i systemy mocowania.

Jak wspomniano wcześniej Pan Eugeniusz Nowak z Huty zainstaluje w niedługim czasie kojce spacerowe na pełnych rusztach. Tak szybko jak będą dostępne zdjęcia udostępni je w Internecie. Aby nie przedłużać niniejszego raportu nie rozpisywaliśmy się o podstawach etologicznych kojców porodowych i zalet Spacerowych Kojców Porodowych. Wiele artykułów na ten temat znajdziecie Państwo w Internecie i na stronie www.mardar.pl i www.redispolska.eu. Firma REDIS jest obecnie wyłącznym dystrybutorem Spacerowego Kojca Porodowego dra Leszka Mardarowicza



Rzut perspektywiczny dwóch kojców spacerowych, widoczne nowe rozwiązania



Rzut z góry, widoczny układ rusztów, po środku znajduje się posadzka cementowa do której montowane są barierka spacerowa i środkowy element teleskopowy oraz płyta grzejna dla prosiąt, a nad nią będzie budka dla prosiąt.

Reasumując.

Spacerowy Kojec Porodowy jest stosowany od prawie 15 lat. Idea i konstrukcja kojca wymusza od lochy chodzenie wokół barierki spacerowej, a nie tylko umożliwia swobodne poruszanie się. Dzięki temu wyraźnie zostały wyodrębnione strefy leżenia i defekacji. W strefie defekacji, stojąc przy korycie locha nie może się położyć, gdyż uniemożliwia to pałak przykręcony do rusztów. Po przejściu do strefy leżenia konstrukcja barierki spacerowej wymusza od niej leżenie po środku tej strefy. Dlatego też prosięta mają ułatwiony dostęp do wymienia lochy. Zastosowana poprzeczna barierka z regulowaną wysokością zamiast pionowych „wąsów” daje prosiątom lepszy równoczesny dostęp do wymienia lochy. Regulowana

teleskopowa barierka dzieląca część przeznaczona dla prosiąt od reszty kojca pozwala na regulowanie szerokości części dostępnej dla lochy, tak aby chodziła ona tylko w jedną stronę. Locha ma spacerować wokół barierki ale niekoniecznie musi jej to przychodzić z łatwością. Musi się trochę „pogimnastykować”. Mata grzejna dla prosiąt powinna znajdować się na 3-5 cm podwyższeniu, aby miejsce to nie zostało zalane moczem lochy w przypadku gdyby się ona odwróciła i chodziła w przeciwnym kierunku. Istnieje wówczas możliwość część kojca przeznaczona do leżenia zostanie zabrudzona fekaliami lochy. Zdąza się to jednak niezmiernie rzadko i najczęściej przed porodem.

Badania prowadzone u hodowców z kojcami spacerowymi nie wykazały zwiększonej śmiertelności prosiąt z powodu zagniecenia w porównaniu z kojcami jarzmowymi. Kojce spacerowe zapewniają lochom o wiele większy komfort bytowania. Dzięki temu mniej jest urazów kończyn i dłuższe może być eksploataowanie loch.

Mamy nadzieję, że kojce spacerowe w nowej wersji znajdą wielu zwolenników i znów staną się popularne.

Dr Leszek Mardarowicz

Lublin